

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, czwartek 4 maja 1933 r.

Nr. 101

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Polska a Niemcy. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sytuacja międzynarodowa. Rewizjonizm. Sprawa rozbrojenia. — Austria a Węgry. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja gospodarcza w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Państwa bałkańskie.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A Z. S. R. R.

Le Quotidien 2.V zamieszcza w korespondencji z Warszawy wiadomość o audjencji, udzielonej posłowi sowieckiemu przez marsz. Piłsudskiego w obecności min. Becka i dodaje: „Wydaje się, że audjencja ta jest pierwszym konkretnym znakiem nowych stosunków, jakie zawiązały się pomiędzy Polską i Rosją od czasu zawarcia paktu nieagresji”.

Vossische Ztg. 3.V w koresp. z Warszawy pisze, że dn. 1 maja nastąpiło zapowiadane przyjęcie posła sowieckiego Owsiejnki przez marsz. Piłsudskiego, w obecności min. Becka. Dziennik zaznacza, że w Warszawie uważają, iż wizyta ta ma duże znaczenie polityczne. Informując o przybyciu tegoż dnia do Warszawy sowieckiej delegacji handlowej, koresp. pisze, iż jest ona tutaj uroczystie przyjmowana.

Berliner Tageblatt 2.V podaje wiadomość o przejeździe do Polski sowieckiej misji handlowej i o audjencji, jakiej udzielił posłowi Owsiejnecie marsz. Piłsudski; koresp. dziennika przypuszcza, iż ma się tu do czynienia ze ścisłą współpracą gospodarczą, a przede wszystkim polityczną, między obu państwami, która bądź została już urzeczywistniona, bądź też tylko jest markowana. Przypuszczenie, zdaniem korespondenta, potwierdza wyjazd redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” do Moskwy.

Dzienniki londyńskie 3.V opisują przyjazd misji handlowej Sowietów do Polski i łącząc z tym faktem wizytę posła sowieckiego u marszałka Piłsudskiego dochodzą do wniosku, że idzie tu o ważne korzyści gospodarcze dla Polski.

Daily Herald twierdzi, że Polska zabierze teraz znaczną część 10-miljonowego eksportu angielskiego do Rosji i zamieni go na eksport polski, co będzie jedynie wynikiem akcji rządu brytyjskiego, który nałożył embargo na sowieckie towary w związku z procesem inżynierów.

Journal de Genève 3.V w koresp. z Warszawy podaje wiadomości, że b. minister Miedziński występował jako reprezentant Polski podczas uroczystości 1 maja w Moskwie; dziennik donosi również o przyjęciu posła sowieckiego Owsiejnki przez marsz. Piłsudskiego i o przybyciu z Moskwy do Warszawy delegacji gospodarczej, która ma zwiedzić Łódź, Zagłębie, Gdynię i będzie obecna na rewii wojskowej 3 maja.

Poslednija Nowosti 2.V donoszą z Warszawy pod ogólnym nagł.: „Zbliżenie polsko-sowieckie” o przyjęciu posła sowieckiego przez marszałka Piłsudskiego, o wizycie posła Miedzińskiego w Moskwie i o przybyciu do Warszawy delegacji sowieckiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Der Tag 3.V pisze, że polskie władze graniczne zapisywały nazwiska tych Niemców, którzy udawali się na obchód 1 maja na stronę niemiecką, przyczem część tych osób nie była przez granicę przepuszczona. Dziennik pisze, że według wiadomości ze sfer dobrze poinformowanych lista ta ma posłużyć do podjęcia przeciw odnośnym osobom zarządzeń terrotycznych.

Neue Zürcher Zeitung 1.V w korespondencji z Warszawy, omawiając kwestje związane z nowym wyborem prezydenta R. P. zaznacza, iż wcześniejszy termin wyboru wskazywałby na to, że prezydent Mościcki ma zamiar ustąpić; dotąd jednak zupełnie nie wiadomo, kto zostałby jego następcą. Przypuszczają tutaj wybranie na prezydenta osobistości z kół pozapolitycznych, a to celem uwydatnienia ponadpartyjnego charakteru głowy państwa. Korespondent twierdzi, że wobec oświadczenia narodowej demokracji, a również i Ukraińców o zamierzonym niebraniu przez nich udziału w wyborze, koła rządowe starają się o pozyskanie stronnictwa ludowego. Ży-

dzi mają podobno wziąć udział w wyborze, Niemcy zaś powstrzymają się od głosowania.

Sieгодня 1.V zamieszcza korespondencję z Warszawy o mających się odbyć wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej. Najwięcej mówi się w kołach politycznych o kandydaturze prezydenta Mościckiego i premiera Prystora, aczkolwiek co do tego ostatniego wypowiedziany jest często pogląd, że okazał się on zbyt energicznym premierem, aby na stanowisku prezydenta zgodził się ograniczyć swą działalność do skromnych ram, zakreślonych przez konstytucję. Korespondent zaznacza, że zapowiadając wstrzymanie się od udziału w Zgromadzeniu Narodowym opozycja wykazuje swą bezsilność.

POLSKA A GDAŃSK.

Der Tag 4.V pisze, że przedstawiciel polski w Gdańsku przesłał tamtejszemu senatowi notę, zwracającą uwagę na to, iż w dniu 1 maja urzędnicy gdańscy brali udział w manifestacjach politycznych, co osłabia zaufanie ludności do ich bezstronnego stanowiska. Dziennik podnosi, że ostatnie polskie noty i zachowanie się prasy polskiej wyraźnie dają poznać, że tu chodzi o systematyczne wykazywanie braku bezpieczeństwa w Gdańsku.

Deutsche Tageszeitung 3.V w koresp. z Gdańska pisze, że referent działu wojskowego polskiego przedstawicielstwa w Gdańsku dopuścił się „niesłychanego prowokowania” narodowych socjalistów, gdyż spotkanym członkom organizacji w mundurach zagroził czynną zniewagą; nie doszło do zajścia tylko dzięki wkroczeniu policji. „W każdym razie — pisze dziennik — ten wypadek dowodzi najwyraźniej, że prowokatorów antygdańskich należy szukać w polskich kołach urzędowych”. Dziennik wskazuje, że Polakom może chodzić tutaj o to, aby nanowo mogli narzekać na brak bezpieczeństwa w Gdańsku.

Evening Standard 2.V pisze, że na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi w dn. 26 maja na 2 dni przed

wyborami sprawa nominacji Wysokiego Komisarza znajdzie się na wokandzie i Rosting zostanie zatwierdzony na tem stanowisku.

POLSKA A NIEMCY.

Le Journal 2.V podaje „pogawędkę” swego korespondenta Geo London’a z I. Paderewskim, który wyraził swe zadowolenie z obrotu, jaki wzięła poruszona ostatnimi czasy sprawa rewizji traktatów. Dziennik podaje, że Paderewski skorzystał ze swego pobytu w Ameryce i postarał się uświadomić tamtejszą opinię publiczną co do sprawy Gdańska i „korytarza”, a to przez opublikowanie pracy pod nagłówkiem: „Tak nazywany korytarz polski”. W pracy tej Paderewski udowadnia, że można było unicestwić szkodliwe skutki dzieła Fryderyka II jedynie przez zupełne przyłączenie do Polski Gdańska, co zresztą twierdził również swego czasu Teodor Roosevelt, którego obecny prezydent nie zechce zignorować.

Agence Economique et Financière 3.V zamieszcza artykuł sir Austena Chamberlain’a, w którym zapytuje on, czy jest rzeczą możliwą omawiać kwestję „korytarza” polskiego w chwili, gdy nowy nacjonalistyczny duch Niemiec przedstawia się tak, jak najgorszy imperjalizm pruski. Chamberlain pisze: — „Korytarz polski zamieszany jest przez Polaków. Czyż zgodzilibyśmy się oddać Polaków takiemu rządowi? W rezultacie nasz kraj ma swoje miejsce na świecie, z naszymi tradycjami rachują się nasi współobywatele, Europa i świat. Europa jest zagrożona, zaś Niemcy podlegają stanowi umysłu, według którego zbrodnia jest być zwolennikiem pokoju lub być Żydem. Nie możemy sobie pozwolić na koncesje dla takich Niemiec. Europa nie może sobie pozwolić na przyznanie im równości praw. Przedewszystkiem musimy mieć przed sobą Niemcy, których polityka idzie w kierunku pokoju, które pragną równości praw, aby bronić swego bezpieczeństwa, a nie zagrażać bezpieczeństwu innych”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Quotidien 2.V w korespondencji z Berlina porównuje pierwszomajowe „wielkie” wystąpienie Hitlera z górą, która urodziła mysz.

Le Temps 1.V twierdzi, że błędy, popełnione przez Niemcy hitlerowskie, miały ten skutek, że zasadniczo zmieniły sytuację międzynarodową i spowodowały najzupełniejszy zwrot opinii publicznej nawet w państwach najczęściej skłonnych do darzenia Niemców zaufaniem. Jeżeli Berlin nie zdaje sobie sprawy z sytuacji, to znaczy to, iż jest on opanowany przez mistykę hitlerowską, wskutek czego pozwala biernie na pchanie wielkiego narodu ku przepaści i katastrofie.

Neue Freie Presse 3.V zamieszcza art. wstępny, w którym zaznacza, iż dokonane 2 maja obsadzenie przez hitlerowców wszystkich organizacji i związków zawodowych w Niemczech było jakgdyby uderzeniem pionu w niemiecką socjaldemokrację. Na przyszłość mają być prowadzone związki zawodowe pod ścisłą kontrolą narodową w duchu rządowym. Hitler przeprowadza z żelazną konsekwencją ujednolitanie frontu pracowniczego pod sztandarem hi-

tleryzmu; obecnie usunął on ostatnie podpory socjaldemokracji, a nikt przeciwko temu się nie poruszył. Narodowy socjalizm czuje się wyłącznym władcą Niemiec. Dziennik stwierdza, że jednak w polityce zagranicznej i w stosunku do państw obcych hitleryzm nie wywołuje takiej magicznej siły przyciągania jak w Niemczech a nawet przeciwnie. Wspominając o oświadczeniach Chamberlaina i Lloyd George’a, dziennik zaznacza, iż jeszcze silniejszym i znamieniem było oświadczenie lorda Greya, który stanął na stanowisku zupełnie antyniemieckim.

„Neue Freie Presse” utrzymuje, iż państwa sojusznice swą fałszywą polityką i poniżaniem Niemiec otwarły drogę narodowemu socjalizmowi.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. REWIZJONIZM. SPRAWA ROZBROJENIA.

Germania 3.V w koresp. z Genewy pisze, że zaliczenie części niemieckiej policji do sił zbrojnych, dokonane przez podkomisję dla ustalenia czynnych sił zbrojnych, stanowi niemożliwą do przyjęcia uchwałę; dziennik nadmienia, że dotychczas nie udało się Francuzom mimo usilnych zabiegów przepro-

wadzić uchwały w sprawie zaliczenia do czynnej armii policji pomocniczej.

Il Popolo d'Italia 2.V w art. wst. p. n. „Środki i wola rewizji” pisze, iż formuła, podyktowana przez Duce życiu Europy narzuciła wielki problemat. Rewizja jest programem i układ niezbędny mocarstw pierwszego rzędu ma być środkiem do tego celu. Środków, ma się rozumieć prawnych, nie brak, Autor zajmuje się w dłuższych rozważaniach artykułem 19 paktu Ligi, stwierdzając związek jego z art. 10 i przedstawiając historię prób jego zastosowania (wnioski Boliwji i Chin) podkreśla, iż jest on wyrazem zasady, szczęśliwie sformułowanej w zdaniu Mussoliniego: traktaty nie są wieczne. Ostatnie propozycje Mussoliniego mają na celu doprowadzenie państw o większej odpowiedzialności w życiu politycznym Europy do uznania tej zasady oraz znalezienie środków potrzebnych do jej wprowadzenia w życie. Droga jest wskazana: rewizja zyskuje każdego dnia zwolenników i nie można jej już zaprzeczać.

Izwiestja 1.V piszą w art. wst., że kwestja rewizji traktatu wersalskiego stała się aktualną na Zachodzie. Ponieważ świat kapitalistyczny nie znalazł innych sposobów zmiany traktatów, jak siła, nowa wojna jest bardzo prawdopodobna. Rewizjoniści dążą do przerobienia mapy Europy nie na podstawie samookreślenia narodów, ale na podstawie interesów kierowniczych grup kapitalistycznych.

Masurische Allg. Ztg. 28.IV (Olsztyn) pisze, że rewizja traktatów leży w interesie pokoju europejskiego, gdyż tą drogą możnaby zapobiec groźnym komplikacjom politycznym. Dziennik podnosi, że odmowa rewizji traktatów byłaby sprzeczna z zasadami Ligi Narodów, a gdyby ta ostatnia nie chciała zająć się tą sprawą, jej znaczenie musiałoby upaść.

AUSTRIA A WĘGRY.

Universul 30.IV nawiązując do pogłosek o zamierzonym połączeniu się Austrii z Węgrami pod rządami Habsburgów przypomina, że Austrii na podstawie układów pokojowych nie wolno zawierać żadnych porozumień międzynarodowych, któreby ograniczyły jej niezawisłość, a Habsburgom nie wolno obejmować władzy ani w Austrii ani na Węgrzech, ani też w żadnym innym państwie.

Völkischer Beobachter 3.V pisze, że rząd austriacki pokazał silną rękę w dniu 1 maja, lecz tylko wobec zwolenników ruchu narodowo-socjalistycznego. Kanclerz Dollfuss zjednał sobie socjaldemokratów, aby mógł tem łatwiej wystąpić przeciwko socjalistom narodowym. Dziennik zaznacza, że rząd austriacki zamierza rozwiązać oddziały szturmowe, wydać zakaz noszenia mundurów i zabronienie wszelkiej propagandy narodowo-socjalistycznej, jak również urządzenie obozu koncentracyjnego dla działaczy narod.-socjalist. Dziennik jednak wątpi, aby rząd austriacki tak daleko się posunął.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prawda 1.V pisze w artykule wstępnym, że Związek Sowiecki prowadził i prowadzić będzie politykę pokojową. Niebezpieczeństwo wojenne na Zachodzie i na Dalekim Wschodzie rośnie. Rewizja traktatu wersalskiego została postawiona na porządku dziennym. Naprężenie stosunków pomiędzy Niemcami a Fran-

cją i Polską wzrosło do niebywałych rozmiarów. Próba stworzenia paktu 4-ch, aby tą drogą rozwiązać nierozwiązalne w ramach kapitalizmu zagadnienie, załamała się z trzaskiem. Zbałkanizowana Europa gotuje się do nowej walki, aby stworzyć nowy Wersal. Jednocześnie imperjalizm niemiecki i angielski przygotowuje się do interwencji przeciwko ZSRR. Jednakże ktokolwiek sięgnie choćby po jedną piędź ziemi sowieckiej, zostanie surowo skarcony. Dzień napaści imperjalistów na ZSRR. będzie początkiem ostatecznego rozgromu sił kontrewolucji światowej.

Prawda 1.V donosi o przybyciu do Moskwy w dniu 1 maja licznych delegacji robotników zagranicznych. Znajdujący się wśród nich jeden z pracowników firmy Vickers oświadczył przedstawicielowi dziennika, że cofnięcie zamówień przez ZSRR. pozabawi pracy około 75 proc. robotników tej firmy, wśród których panuje z tego powodu wielkie rozgoryczenie.

Kölnische Ztg. 2.V w koresp. z Moskwy pisze, że władze sowieckie wykazują obecnie wzmoczoną ruchliwość w dziedzinie budowy domów, lecz brak materiałów budowlanych często doprowadza do tego, iż nowe domy pod względem estetycznym są całkowicie upośledzone; takich materiałów, jak stali i szkła, wogóle niema. Dziennik pisze następnie o budowie kolei podziemnej w Moskwie, która natrafia na wielkie trudności, gdyż grunt jest tak mokry, iż gdyby tylko na chwilę przestały działać pompy, nastąpiłoby zalanie robót, a robotnicy pracują w gumowych butach. Dziennik podkreśla, że wiele rozmachu daje się widzieć w rozbudowie Moskwy, lecz często akcja załamuje się z powodu przecenienia własnych sił.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Cała prasa litewska z 1 i 2.V zamieszcza szereg artykułów i notatek, poświęconych pamięci zmarłego w Kownie ks. kan. Tumasa-Vaižgantas, znanego działacza i pisarza litewskiego. Prasa litewska podkreśla zasługi, położone przez kan. Tumasa-Vaižgantas dla sprawy niepodległości państwa litewskiego, uwypuklając przytem bezwzględna walkę, prowadzoną przez zmarłego kanonika przeciwko polskości na Litwie. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział: prez. Smetona, rząd in corpore oraz liczne litewskie organizacje.

Prasa litewska z 1.V zamieszcza koresp. ag. „Elta” z Warszawy, informującą o ukazaniu się w „Gazecie Polskiej” artykułu „W porcie kłajpedzkim” piora polskiego dziennikarza Al. Janty-Połczyńskiego. Dzienniki litewskie uwypuklają podkreślenie przez Jantę-Połczyńskiego faktu, że Niemcy z zawiścią patrzą na pomyślnie rozwijający się port kłajpedzki, gdyż rozwój tego portu zabija port królewiecki.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Cuvantul 30.IV w związku z wycieczką chorów rumuńskich do Bułgarii donosi, że póturzędowa „La Bulgarie” zamieszcza kilka artykułów, wskazujących na potrzebę zbliżenia między Bułgarią a Rumunią. „Cuvantul” zaznacza, że podpisuje się z zapałem pod propozycją bułgarską przypominając, że Rumunja stara się o takie zbliżenie, ale w Bułgarii czynniki nieodpowiedzialne urządzają czasami prowokacje, utrudniające przyjazne stosunki.

